

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

Słowo Polskie

dzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 $\frac{1}{2}$ cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrogr. 50, w kronice, repertuarze dział gospodarczy, paskiw tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—
Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastawieniem miesiąc 25 proc. Zagranicą o 30 proc. drożej.

Biblioteka Jagiellońska
Lwowie i na prow.

25 gr.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.060. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

NA DRODZE DO UTWORZENIA MIĘDZYNAR. BANKU ROLNEGO.

Genewa, 15 lutego. (PAT) Delegacja powołana przez komitet finansowy do opracowania szczegółów planu między narodowego banku kredytu rolnego, jak już donosiliśmy, doszła do wniosku, że w zasadzie stworzenie takiego banku jest możliwe.

Według informacji Agencji Havasa, projekt statutu banku przewiduje kapitał zakładowy 5 milj. dol. w złocie oraz 5 milj. dol. rezerwy. Całkowity kapitał miałby wynosić 50 milj. dol. w złocie. Siedzibą banku byłaby Genewa.

TREVIRANUS ŻADA SWOBODY ZBROJEŃ.

Niemiecka partja konserwatywna za rozwiązaniem sejmku pruskiego.

Berlin, 15 lutego. (PAT) Obradujący tu kongres partji konserwatywnej uchwalił jednogłośnie poprzeć akcję plebiscytową Stahlhelmu za rozwiązaniem sejmku pruskiego.

W obradach kongresu uczestniczył min. Treviranus, który wygłosił przemówienie na temat aktualnych zagadnień politycznych. M. in. Treviranus wystąpił ponownie z roszczeniami w sprawie rewizji granic wschodnich.

Najważniejsze jest dla nas — oświadczył on — żądanie swobody zbrojeń. Platformą Ligi Narodów posługujemy się tylko, aby zdemaskować przed światem kłamliwe podstawy, na których oparty jest obecny stan rzeczy.

KTO ŁAMIE KONKORDAT LITWY Z WATYKANEM?

Kowno, 15 lutego (PAT.) Rządowa radiostacja kowieńska ogłosiła w komunikacie: Duchowieństwo litewskie rozpowszechnia wiadomości, iż Watykan odwołał konkordat z Litwą. Wiadomość ta jest najzupełniej fałszywa, wymyślona przez księży.

Drugi komunikat zaznacza, że raczej duchowieństwo konkordatu nie dochowuje, gdyż biskupi, prowadząc walkę przeciw rządowi, występują przeciw państwu, nie pomnac na złożoną przysięgę.

KRÓL ALFONS XIII ZAWIESIŁ ZWO LANIE KORTEZÓW.

Madryt, 15 lutego (PAT.) Król podpisał dekret zawieszający zwołanie kortezów.

Segovia, 15 lutego (PAT.) Na zebraniu partji republikańskiej podkreślono konieczność proklamowania republiki.

PRASA FRANCUSKA O WYPAD- KACH W HISZPANII.

Paryż, 15 lutego. (PAT) Wypadki, które miały miejsce w Hiszpanii, znajdują duży oddźwięk w prasie dzisiejszej. Dzienniki lewicowe przepowiadają pęknięcia obiegają wiadomości o małej, niebawem nastąpić abdykacji króla.

90 MILJ. DOL. NA ZWALCZANIE KRYZYSU GOSPODARCZEGO.

Waszyngton, 15 lutego (PAT.) Prezydent Hoover podpisał przyjętą przez senat i izbę ustawę w sprawie zwalczania kryzysu gospodarczego, przewidując na ten cel 90 milionów dol.

Pierwszy zjazd samorządowy województwa lwowskiego.

Wczoraj, w niedzielę 15 b. m., w pięknie przystrojonej zielonej sali recepcyjnej Województwa odbył się pierwszy zjazd samorządowy Województwa lwowskiego.

Na zjazd ten przybyli wszyscy starostowie i przewodniczący tymczasowych zarządów powiatowych, burmistrzowie miast, naczelnicy gmin, reprezentanci władz, około 400 osób.

Przed stołem prezydjalnym ustawiono wykresy i statystykę budżetów samorządowych miast i wsi naszego województwa, które w sposób plastyczny i ilustracyjnie całą gospodarkę samorządową w latach 1929/30.

Naczelną zasadą musi być oszczędność.

P. wojewoda podniósł, że wobec braku definitywnych ustaw ustrojowo samorządowych na terenie Małopolski, uważa dzisiejszy zjazd za pewnego rodzaju surogat Rady wojewódzkiej, przykładając do niego duże znaczenie jako do środka, prowadzącego do nawiązania bliższego kontaktu ze społeczeństwem. Jako jedno z naczelnych haseł zjazdu, podkreślił p. wojewoda jak najdalej posuniętą oszczędność w gospodarce samorządowej, z tem jednak, że wydatki inwestycyjne o charakterze produkcyjnym, które mogą się przyczynić do przełamania kryzysu gospodarczego i zatrudnienia bezrobotnych, powinny być utrzymane w granicach możliwości.

Dr. Werczyński, sekretarz zjazdu, odczytał następnie regulamin obrad.

Potem naczelnik Wydziału samorządowego Województwa lwowskiego p. Tejszerski wygłosił ciekawy i treściwy referat, ilustrujący ogólny stan samorządu terytorjalnego w Woj. lw., poddając stan obecny zasadniczej krytyce i udzielając wytycznych dla przyszłych prac.

Dalej omawiano sprawę samorządu ziemskiego, komunalnych kas oszczęd-

ności, budownictwa mieszkaniowego w Małopolsce wschodniej, zadania Powiatowego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, a wreszcie obronę przeciwpożarową.

Obrady popołudniowe zaczęły się referatem p. Pechego, szefa sekretaria tu ministra Przemysłu i Handlu, który przedstawił szczegółowo, na tle ogólnonoświatowego kryzysu, zamierzenia Rządu w kierunku niższej cen na rynku polskim.

Dalsze referaty dotyczyły gospodarki drogowej oraz udziału samorządu w popieraniu przemysłu ludowego i domowego.

Posłanka Jaworska wypowiedziała szereg uwag na temat rozporządzenia o obowiązku smorządów dostarczania mieszkań dla nauczycieli.

Jutro rano dalszy ciąg obrad w sekcjach, popołudniu zaś odbędzie się posiedzenie plenarne, na którym nastąpi zamknięcie zjazdu przez p. wojewodę.

Ogólną uwagę zwraca sprężysta organizacja zjazdu, rzeczowe opracowanie szeregu ciekawych i aktualnych tematów oraz duże zainteresowanie ze strony uczestników zjazdu.

Dziś wyrok w procesie o zamach na marsz. Piłsudskiego.

Warszawa, 15 lutego. (G) Na dzisiejszej rozprawie w warszawskim Sądzie okręgowym w procesie o przygotowywanie zamachu na marsz. Piłsudskiego przemawiali obrońcy oskarżonych, adwokaci: Gacki, Śmiarowski, Honingwil i Berenson.

Następnie przewodniczący udzielił kolejno głosu oskarżonym dla wygłoszenia ostatniego słowa.

Jagodziński oświadcza, że Polska jest mu droga, i że nigdy na coś podobnego, jak zamach na marsz. Piłsudskiego, nie ważyłby się, gdyż uważa, że udany zamach mógłby wywołać wojnę domową i co za tem idzie interesy obce.

Oskarżony Dziegielewski podkreśla w ostatnim słowie że sprawa ma tło polityczne. Uważa się, że prokurator nie docenia odpowiednio zeznań świadków obrony, wreszcie twierdzi, że

wysnuwane przez prokuratora dowody rzeczowe nie są dostateczne i prosi o sprawiedliwy wyrok.

Oskarżeni Trochimowicz, Ziolkowski i Markowski proszą w ostatnim słowie o uniewinniający wyrok.

Na zakończenie dzisiejszej rozprawy przewodniczący podał do wiadomości, że wyrok zostanie ogłoszony jutro, w poniedziałek o godz. 13-tej.

REWIZJE W LOKALACH PPS-LE- WICY W ZAGŁĘBIU DĄBROWSK.

Będzin, 15 lutego. (PAT) W związku z rozwiązaniem PPS-lewicy na terenie całego Państwa, władze bezpieczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego przeprowadziły ubiegłej nocy w lokalach organizacji PPS-lewicy rewizje, oraz opieczętowały lokale, w których znaleziono obfity materiał.

MIN. PAINLEVE O KORYTARZU.

Wiedeń, 15 lutego. (PAT) Były prezes ministrów Painleve zamieszcza w „N. Fr. Presse“ artykuł p. t. „Europa a kwestja korytarza“, w którym wywodzi, że napięte stosunki między Polską a Niemcami są jedną z głównych przeszkód uspokojenia Europy. Pojednanie się obu narodów byłoby dobrodziejstwem dla cywilizacji zachodniej. Painleve sądzi, że to wielkie zagadnienie jest mimo trudności możliwe do przeprowadzenia. Wszystkie niezależne umysły potępiły rozbiór Polski jako największą zbrodnię w historii, uważając zjednoczenie Polski za naprawę krzywdzącego bezprawia. Każdy mąż stanu musi odtąd uważać jej niezawisłość za niezniszczalną.

Kwestję sporu między Polską a Niemcami można streścić w dwóch słowach: granice i mniejszość. Kwestje sporne nie mogą dotyczyć terytoriów czysto polskich, jak n. p. Poznania. Po dział Górnośląski nastąpił w ten sposób, by jak najmniej Niemców znalazło się na terytorjum polskim, a jak najmniej Polaków na terytorjum niemieckim.

Inaczej ma się rzecz z zagadnieniem korytarza. Stoimy tu wobec dwóch sprzecznych pretensyj: albo Prusy zostaną odcięte od Rzeszy niemieckiej, albo Polska będzie pozbawiona dostępu do morza.

Wspomniawszy ironicznie o projekcie prezydenta Unji paneuropejskiej co do wybudowania kanału niemieckiego przez korytarz, oświadcza Painleve: Jak osiągnąć wspólny wysiłek dobrej woli narodów, które są jeszcze w największym wzburzeniu. Painleve odpowiada pośrednio, wskazując na wynik sporu polsko-niemieckiego w Genewie. Curtiusowi pogratulował Hindenburg, Zaleskiemu — Piłsudski. Zapamiętajmy naukę stąd wypływającą. Mężowie stanu dość odważni, by przeciwstawiać się nieopatrzniemu ruchowi, nagrodzeni będą nie tylko poczuciem usług oddanych swemu państwu, lecz także powrotem opinii do opamiętania.

ZJAZD POCZTOWEGO PRZYSPO- SOBIENIA WOJSK. W WARSZAWIE.

Warszawa, 15 lutego (PAT.) Dziś odbyły się w Warszawie uroczystości, związane ze zjazdem delegatów oddziałów warszawskiego okręgu Poczтового Przysposobienia Wojskowego. Po nabożeństwie uczestnicy udali się na plac marsz. Piłsudskiego, gdzie delegacja złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Główną uroczystością było poświęcenie i otwarcie świetlicy Poczтового Przysp. Wojsk. przy ul. Fredry, na którym był obecny min. Boerner oraz wyżsi urzędnicy.

TRZESIENIE ZIEMI NA AZORACH.

San Maguei, 15 lutego. (Wyspy Azorskie). (PAT.) Dziś rano odczuło tu silne trzęsienie ziemi. Szczegółów narazie brak.

W LAS PALMAS RUNĘŁY 3 DOMY.

Las Palmas, 15 lutego. (PAT) Z powodu obsunięcia się terenu, zawaliły się 3 domy. Jest 3 zabitych i 6 ciężko rannych.

Wiadomości bieżące

16

lutego

1931

Poniedziałek

Juliany

Jutro: Konstancji
wschód słońca 6:52
Zachód 16:49

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 16 II g. 7.30 „Falstaff“, opera komiczna Verdiego.

Wtorek 17 bm. „Ptasznik z Tyrolu“ operetka Zeller'a.

Środa 18 bm. „Madame Butterfly“, opera Puccini'ego.

Czwartek 19 bm. „Lalka“, operetka Audrana. (Premjera).

Piątek 20 bm. występ teatru japońskiego pod dyr. p. Tsutsui. (Zniżki nieważne).

Sobota 21 bm. godz. 3.30 występ teatru japońskiego. (Zniżki nieważne).

Sobota 21 bm. godz. 7.30 występ teatru japońskiego. (Zniżki nieważne).

Niedziela 22 bm. godz. 3.30 występ teatru japońskiego. (Zniżki nieważne).

Niedziela 22 bm. godz. 7.30 występ teatru japońskiego. (Zniżki nieważne).

Poniedziałek 23 bm. „Lalka“ operetka Audrana.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek 16 II g. 7.30 „Człowiek z teką“, dramat A. Fajki.

Wtorek 17 bm. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“, komedia muzyczna Joachima Spoliansky'ego. (Premjera).

Środa 18 bm. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“ kom. muz. Joachimsona-Spoliansky'ego.

Czwartek 19 bm. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“.

Piątek 20 bm. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“.

Sobota 21 bm. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“.

Niedziela 22 bm. godz. 3.30 „Człowiek z teką“, dramat A. Fajki. (Ceny niższe).

Niedziela 22 bm. godz. 7.30 „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“.

Poniedziałek 23 bm. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 16 II g. 7.30 „Przygody Ch. A. Plina“ w 9 obrazach Garał'a.

Wtorek 17 bm. „Przygody Ch. A. Plina“ groteska Garał'a.

Środa 18 bm. „Przygody Ch. A. Plina“.

Czwartek 19 bm. „Przygody Ch. A. Plina“.

Piątek 20 bm. „Przygody Ch. A. Plina“.

Sobota 21 bm. „Przygody Ch. A. Plina“.

Niedziela 22 bm. godz. 3.30 „Lekkomyślna siostra“, kom. Perzyńskiego. (Ceny niższe).

Niedziela 22 bm. godz. 7.30 „Przygody Ch. A. Plina“.

Poniedziałek 23 bm. „Przygody Ch. A. Plina“.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Wiatr od morza“ (Malička, Brodzisz, Bodo).

CASINO: „Tyranja miłości“.

CHIMERA: „Papierowy kochanek“.

FATAMORGANA: „Miłość w kajdanach“ oraz „Księżniczka Jazzbandu“.

KOPERNIK: „Król Paryża“ z Petrowiczem.

LEW: Harry Pell w dźwięk. dram. „Tajemnica Ilmuzy“.

MARYSIENKA: „Król Paryża“ z Petrowiczem.

PALACE: Cesarsko-królewski feldmarszałek, 100% dźwiękowiec w języku czeskim.

RAJ: Greta Garbo i John Gilbert w dźwiękowcu „Władczyni miłości“.

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ulicy Dzieduszyckich l. 1). Od 25 stycznia otwartą jest wystawa grupy artystów wielkopolskich „Plastyka“ oraz kolekcja prac lwowskiego artysty-malarza Kitza Marcina. Wystawa otwartą jest codziennie od godz. 10—15.

Teatry Miejskie grają dziś w poniedziałek swoje największe dotychczasowe atrakcje repertuarowe, a więc teatr Wielki śliczną operetkę Zeller'a „Ptasznik z Tyrolu“ w obsadzie premierowej, teatr Rozmaitości po raz ostatni sensacyjny dramat Fajki „Człowiek z teką“, teatr Mary zaś kapitalny film bezekranowy „Przygody Ch. A. Plina“ z M. Zaiczem w roli tytułowej. — Jutro teatr Rozmaitości wystąpi w niezwykłą premjera, w postaci komedii muzycznej Joachimsona i Spoliansky'ego „Jak stać się bogatym i szczęśliwym“.

PALACE

DZIS: REMIERA NAJWIĘKSZEJ ATRAKCJI TEGO SEZONU!

„CESARSKO-KRÓLEWSKI FELDMARZĄŁEK“

Film 100% dźwiękowy, język czeski dobrze dla każdego zrozumiały. Wielki artysta czeski **VLASTA BURIAN** daje niezrównaną kreację austriackiego Feldmarszałka

Sprawcy bandyckiego napadu w Gajach — aresztowani.

TRZECH SPRAWCÓW ROZPOZNAŁ CIĘŻKO RANNY PRZODOWNIK.

Ciężko ranny w napadzie bandyckim pod Gajami Władysław Dowczyk po przewiezieniu go do Gajów, nie tracąc przytomności, pomimo dwóch ciężkich ran,

podał wobec świadków nazwiska trzech sprawców,

których rozpoznał. „Muszę stwierdzić — mówił on — przed śmiercią, iż poznałem sprawców“. Wobec tego w kilka godzin po bandyckim napadzie podjęła policja poszukiwania za wymienionymi przez przod. Dowczyka sprawcami, którzy nad ranem w liczbie trzech zostali aresztowani i dostawieni do Lwowa.

Jak się dowiadujemy — przod. Dowczyk z przedstawionych mu fotografii

rozpoznał w szpitalu sprawców. Wieczorem w obecności sędziego śledczego nastąpiła na sali szpitalnej

konfrontacja ciężko rannego przodownika z trzema aresztowanymi osobnikami, w których Dowczyk jeszcze raz rozpoznał sprawców.

Stan przod. Dowczyka jest bardzo ciężki. Otrzymał on dwie ciężkie rany, sprawca z małokalibrowego rewolweru strzelał do niego z góry, przy czym kule utkwily wewnątrz. Podobnie stan ciężki zaznacza się u gospodarza Wówka i inwalidy Bohdana, który ma naruszony kręgosłup. Nauczycielka Hom beszówna po założeniu opatrunku opuściła szpital i rana jej jest lekka.

— Do dzisiejszego numeru dołączamy arkusz następny powieści chorwackiego autora Milana Begovica „Pigwa w skrzyni“ w przekładzie Henryka A. Batowskiego.

=□=

— Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych. Istniejące we Lwowie Stow. Urzędn. Skarb., organizacja zawodowo-towarzyska, dzięki życzliwości prezesa dr. Polaka uzyskała własny lokal w Urzędzie na pl. Cłowym. Piękny lokal, złożony z 4 obszernych ubikacji, będzie służył tak na wykłady fachowe z dziedziny skarbowej, jak na pielęgnowanie życia towarzyskiego wśród urzędników skarbu. Gospodarzem lokalu jest r. Łabęcki i jego staraniem zawdzięczać należy, że lokal ten stał się miłą przystanią odpoczyn-

kową i rozrywkową po ciężkiej pracy urzędników skarbowych.

Wczoraj w południe odbyło się uroczyste poświęcenie nowego lokalu Stow. Aktu poświęcenia dokonał Gwardian OO. Bernardynów O. Szepelak, poczem odbył się poranek muzykalno-wokalny, poprzedzony przemówieniem prezesa Stow., nac. Wydziału Woydata. W uroczystości wzięli udział m. in. zast. p. wojewody r. Krechowiecki, prezesi dr. Polak i Brzecki, prezes dyr. Ceł Jodko-Narkiewicz, z zarządu centralnego Stow. z Warszawy pp. Nowak, dr. Filipek i Krupa na czełnicy Wydz. Izby skarb. i liczne grono urzędników z rodzinami.

=□=

— Pociąg towarowy najechał na wagony. Wczoraj, na terenie dworca

towarowego II o godz. 13:30 pociąg towarowy nr. 262 zdażający z Tarnopola najechał na przetaczane wagony towarowe. skutkiem czego kilka wagonów wyskoczyło z szyn. Ofiar w ludziach nie było. Dochodzenia w toku.

— W pogoni za „szczurem“ kolejowym. W dniu wczorajszym około godziny 3 nad ranem zgłosił w komisariacie kolejowym na głównym dworcu przetokowy Franciszek Grab, iż o godzinie 2 po północy w czasie przetaczania wagonów na dworcu towarowym nr. II zauważył jakiegoś osobnika, podążającego od strony przeladowni, przyczem osobnik ów wskoczył do wagonu, konwojowanego przez Graba. Przetokowy Grab będąc przekonania, że osobnik ów jest złodziejem, puścił się za nim w pogoń. Ścigany przebiegł na drugą stronę toru, oddał jeden strzał do Graba, poczem zbiegł w kierunku głównych warsztatów, gdzie znikł w ciemnościach. W czasie kontroli wagonów stwierdzono, że zerwane zostały plomby w wagonie zbiorowym nr. 136238, a wewnątrz wagonu zauważono, iż bale z towarami były porozcinane. Złodzieje zostali — jak widać spłoszeni — kiedy żadnych braćków nie stwierdzono.

OGLĄDAJCIE
WYSTAWĘ PRAC
KONKURSOWYCH
MŁODZIEZY SZKOLNEJ
W OKNIE WYSTAWOWEM
KSIĘGARNI
KSIAŻNICA-ATLAS S. A.
ul. Czarnieckiego 12.

t 776

— Zamach samobójczy pomocnika handlowego. Wczoraj po południu w hotelu „Abazia“ przy ul. Rzeźnickiej 12 targnął się na życie niejaki Mikołaj Dydłowski, liczący 19 lat, pomocnik handlowy, ostatnio zajęty w „Masłosojuszu“ w Tarnopolu. Dydłowski odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru bębnowego, skierowanym w skroń. Zauważony lekarz dzielnicowy stwierdził śmierć i polecił odstawić zwłoki do Instytutu medycyny sądowej. Powodem zamachu samobójczego — jak wynika z pozostawionego przez denata listu — miała być niechęć do życia.

— Wypadek zaccadzenia. Wczoraj w pracowni krawieckiej Doganowskiego przy ul. Sadowej 5 uległ zaccadzeniu terminator Karol Gerlach, lat 30. Zauważone Pogotowie ratunkowe przewiozło Gerlacha do szpitala powszechnego.

=□=

— Nocne dyżury aptek podziemi- od niedzieli 8 b. m. do soboty 14 b. m. mają nocny dyżur następujące apteki: H 134 dzińskiego przy ul. Łyczakowskiej 57 M Fttingera przy pl. Goluchowskich 14 Sz Haya przy ul. Kazimierz, O Hellmanna przy ul. Kopernika K Karetanowicza przy ul. Słonecznej I J Kaniewskiego przy ul. L. Sapiehy M Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika I I Kurkiewicza przy pl. Unii Brzeskiej 4 R Kurzrocka przy ul. Krakowskiej 26 I Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54 A Markowicza przy ul. Zyhlikiewicza 50 M Herlendera przy ul. Piekarskiej 25 J Pilewskiego przy ul. Akademickiej 25. I Pinelesa w Ryńku 18. J Poratwińskiego przy pl. Bernardyńskim I B. Scheinbacha przy ul. Orłdeckiej 30. S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52. O Teneckiego przy ul. Zielonej 33 T. Zarzyckiego przy ul. Zółkiewskiej 71. I. Zeryżewicza przy ul. Jagiellońskiej 12. K Zyguntowicza przy ul. Orłdeckiej 84 I Reissa w Zamarstynowie.

Stałe dyżury nocne mają aprek: M Cttingera przy pl. Goluchowskich 14 Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej K Karetanowicza przy ul. Słonecznej I M Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika I. J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54 S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52.

KAROL MEISNER

architekt

zasnął w Panu dnia 15-go lutego 1931 roku we Lwowie w 68-mym roku życia poświęconego swoim bliskim i dobrym czynom.

Odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz Łyczakowski nastąpi we wtorek, dnia 17 lutego 1931, z domu żałoby przy ulicy Kadeckiej l. 17, o godzinie 3-ciej po południu, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych nieutuleni w żalu

Dzieci. Wnuki i Rodzina.

Za duszę s. p.

Tadeusza Zwisłockiego

dotrora chemji, majora dypl. rezerwy, pierwszego Naczelnego Dyrektora Fabryki Związków Azotowych w Mościcach, odbędzie się w drugą bolesną rocznicę Jego przedwczesnej śmierci

Nabożeństwo żałobne

dnia 16-go lutego 1931 r. o godz. 9-tej w kościele św. Marii Magdaleny o czym zawiadamiają

Matka, siostry i szwagrowie.

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Budżet naszego wychowania fizycznego.

Na jednym z posiedzeń Komisji budżetowej obecnego sejmiku odbyła się dyskusja na budżet Min. W. R. i O. P. w ramach którego mieści się i budżet wychowania fizycznego. W dyskusji tej główne przemówienie wygłosił referent tej sprawy — poseł Stroński.

„Chcę zaznaczyć”, — mówił p. Stroński — „że wychowanie fiz. w kraju jest otoczone szczególną troską dzisiejszego rządu, a tak samo idea wychowania fizycznego przenika do szerokiego mas i stała się własnością całego społeczeństwa; troskę o rozwój wychowania fizycznego rząd i społeczeństwo dzieli, może nawet w tej chwili, w tej samej skali, czyli że pod opieką społeczeństwa i pod opieką rządu dział wychowania fizycznego w tej chwili się znajduje. Może dlatego tak szybko wychowanie fizyczne zostało wchłonięte przez społeczeństwo, dlatego może temu wychowaniu fizycznemu została dana opieka ze strony czynników społecznych i samorządowych, ponieważ to jest ten dział pracy, który obejmuje właśnie sfery najbardziej biedne, najbardziej ubogie, ponieważ w tem właśnie wychowaniu fizycznym można wytworzyć nietylko teżyżnę fizyczną, tak bardzo nam potrzebną, ale tem wychowaniem fizycznym można także kulturalnie podciągnąć masy.

I dlatego chcę tylko zaznaczyć, że prelimitowana suma w tym budżecie nie jest wcale wysoka w stosunku do tych zadań, które dziś u nas wychowanie fizyczne spełnia. Dlatego o tem mówię, bo chciałbym, ażeby, tak samo jak społeczeństwo, jak rząd, sejm stanął na tem samym stanowisku i miał tę samą troskę o rozwój wychowania fizycznego”.

Otóż prelimitowana suma wynosi 8 milionów. Nie jest ona wielką, gdyż np. na te same cele Prusy wydały w ub. roku 22 milionów mk., podczas gdy Francja, Włochy, Anglja dają na to dziesiątki milionów.

A jednak, gdy przyszło do dyskusji nad referatem posła Strońskiego — znowu pojawił się dobrze nam — sportowcom — znany z ubiegłego roku poseł Kornacki i wniósł o skreślenie 4 milj. zł. Czytelnicy sobie przypominają zapewne trzech posłów z ub. roku: Werschler, Kornacki, Dąbski, którzy tamtego roku wystąpili przeciw budżetowi wych. fizycz., wystawiając sobie świadectwo mamutów z ubiegłych stułeci. Tego roku tylko poseł Kornacki uważał za swój obowiązek wystąpić w obronie chleractwa i fiz. niedołęstwa. Na szczęście minęło to bez echa.

Z przemowy posła Strońskiego z radością stwierdzamy, iż Rząd nasz troszczy się o zdrowie fizyczne i moralne naszej młodzieży i nie żałuje na takie cele, jak utrzymanie PIWF., jak budowa nowych boisk, sal gimn., organizowanie kursów instruktorskich, obozów, kursów wych. fiz. i przysp. wojsk. Nad tem wszystkim czuwa PUWF., na czele którego stoi dyr. płk. Kiliński, wprowadzający w życie dobrze sprecyzowany plan pracy.

Gdy w roku ubiegłym sejm skreślił z budżetu 9'5 mil. zł., tego roku Rząd sam wystąpił z projektem 8 mil. zł., i jedynie poseł Kornacki, z nałogu już, wniósł skreślenie 4 mil.

Jeśli przypatrzymy się poszczególnym pozycjom, to w dziale admin. widzimy nadwyżkę 71 tys., inwestycje i subwencje obcieto 590 tys., w dziale adm. CIWF. uszczuplono o 50 tys., dla trenerów i instruktorów wyznaczono 6.500 zł. więcej, na urządzenie kursów i obozów dodano 8 tys., również zwiększając kredyty na wyżywienie na kursach i w obozach o 190 tys., dodając również 107 tys. na zakup sprzętu kwaterunkowego, 125 tys. na ekwipunek i 40 tys. na sprzęt W. F.; również dodano kredyty na Rade Naukową W. F.

Czy te pozycje dobrze rozłożono, czy jednym nie za dużo obcieto, a drugim za mało dodano, to kwestja dyskusyjna; — faktem niezaprzeczonym po-

zostanie, iż Rząd nasz sport i wychowanie fizyczne otacza swą opieką i stan obecny daje nadzieję, iż przyszłość czeka nas lepszą. R. W.

Fatalny błąd naszej ustawy łowieckiej

Jeden z paragrafów naszej ustawy łowieckiej powiada, iż prawo polowania wydzierżawić może spółka łowiecka danej gminy, komu jej się podoba, i to na lat 6—10 — nawet dwanaście. Od decyzji takich pięciu panów ze wsi niema apelacji, a starosta, choćby najbardziej dbały o zwierzostan swego powiatu, jest bezsilny, gdy takie polowanie dostanie się w ręce zdeklarowanego kłusownika.

I oto możemy służyć przykładem. W słynnej miejscowości narciarskiej — Sławsko — polowanie zostało przez spółkę gminną wydzierżawione tamtejszemu chłopu, który miał swego czasu proces o kłusownictwo. Dzierżawił on już raz to polowanie, lecz ponieważ nie płacił gminie szkód, zrzadzanych przez dziki, jelenie i niedźwiedzie, polowanie to mu odebrano. Podobna sprawa była i w Wołosiance. Równocześnie o prawo polowania w Sławsku starał się i zarząd dóbr Skole — teren bowiem Sławska jest terenem ochronnym, na który wychodzą jelenie dziki i niedźwiedzie z lasów sąsiednich i które łatwo będzie kłusownikowi odstrzelić; zwłaszcza ochrony wymaga jeleni, który na paszę musi z tego lasu wyjść na pola Sławska, gdzie mu z pewnością żyć nie dadzą. Spodziewamy się, iż p. starosta skolski, znany ze swej energii, wglądnie w tę sprawę, każe zbadać kwalifikacje nowego dzierżawcy polowania w Sławsku — czy myśliwy to i hodowca i czy prawnie ma wydaną kartę myśliwską i uratuje życie niejednemu widłakowi.

Podobna sprawa ma się z Piaskami, gminą leżąca koło Szczerca, gdzie cały obszar polowań gminnych dzierżawi za wyśrubowaną cenę klub myśli „Ponowa”. Pola tej gminy wchodzi klinem w pola Siemianówki, na której „Pono-

wa” wypuściła tamtego roku 18 zajęczyc, sprowadzonych z Wiener - Neustadt; sprowadzenie to kosztowało 1800 złotych. I oto znalazł się pan, który już drugi rok kręci głowę chłopom z Piasków i polowanie to chce „Ponowie”, która to polowanie dzierżawiła, odebrać — rozumie się, by cudze zajaczki wybijać.

Również dochodzą nas żale jednego z p. urzędników ze Lwowa, iż na terenie jego w okolicy Żółkwi urządzał sobie jego sąsiad, właściciel dóbr — polowanie na kaczki, — ba — w zimie urządzał sobie polowanie z nagonką na zajęce i za to wszystko posłał prawowitemu właścicielowi aż 70 zł.(!) odszkodowania — przysznając się tem samem do kłusownictwa na obcym terenie. Czy na takich panów — choćby właścicieli dóbr — ustawa łowiecka nie zna paragrafu? czy to trzeba aż do sądu, do kryminału, z tem udawać się?

Jak dowiadujemy się, w marcu odbędzie się zjazd referentów łowieckich wszystkich województw w Polsce w Warszawie. Spodziewamy się, iż zjazd ten poruszy tę fatalną sprawę spółek łowieckich i uniemożliwi wszelkiego rodzaju kłusownikom i zwolennikom zasiadki na granicy cudzego terenu wybijanie zwierzyny.

Bo pocóż — pytam — zarząd dóbr skolskich będzie hodował jelenie, płacił odszkodowania idące w tysiące złotych, utrzymywał straż łowiecką, szanował niedźwiedzie, jako ozdobę naszych Karpat? — po to, aby mu chłop ze Sławska i to legalnie, wszystko na swem polu wystrzelał. A takich „legalnych” myśliwych, dzięki temu bolszewickiemu paragrafowi — mamy w Polsce setki. R. W.

Kraków zwycięża Lwów 2:0 w meczu hokejowym o puchar „Gazety Por.”

Hokejowa reprezentacja Lwowa, złożona prawie z samych graczy Pogoni, doznała w dniu wczorajszym bardzo bolesnej i zupełnie nieoczekiwanej porażki od reprezentacji Krakowa. Klęska jest tem bardziej bolesna, że została zadana przez drużynę stanowczo słabszą.

Po przemówieniu i wręczeniu przez reprezentanta K. O. Z. H. L. pamiątkowego proporczyka, drużyny stanęły w następujących składach:

Kraków: Łyczak (Cr.), Myszkowski (Cr.), Trytko (Cr.), Ziętkiewicz (Cr.), Piechota (KTH), Nowak (Cr.), Majewski (Cr.), Balcer (Wisła), Keller (Cr.) i Cenzor (Mak.).

Lwów: Wańczycki (Pog.) Stworzeński (Pog.), Mauer (Pog.), Zimmer (Pog.), Sabiński (Pog.), Kuchar (Pog.), Weisberg (Pog.), Sokołowski (Lech), Kasprzak (Czar.), Trocki (Czar.) i Pierczak (Lwow.).

W pierwszej tercji nieznaczna przewaga Lwowa, który z miejsca stosuje zupełnie fałszywą taktykę napadu, polegającą na wjechaniu z krążkiem do bramki. Kraków w tym okresie broni się bardzo skutecznie, organizując od czasu do czasu sporadyczne wypadki przeważnie przez Piechotę, likwidowane

jednak z łatwością przez Mauerę.

Po zmianie ról sytuacja nie ulega żadnej zmianie. Lwów jest nadal stroną atakującą. Doskonałe dwie okazje do zdobycia bramki psuje Trocki, gubiąc krążek tuż przed bramką.

W trzeciej tercji już 34 min. przynosi gościom pierwszy punkt. Daleki i zupełnie niespodziewany strzał Piechoty odbija się od nogi Wańczyckiego i wpada do bramki. Kraków prowadzi 1:0.

Publiczność domaga się zmiany ataku. Przewaga drużyny lwowskiej w tym okresie jest kolosalna. Wszyscy przechodzą do ataku. Moment ten wykorzystuje Nowak, ucieka z krążkiem, mija wysuniętą obronę i Kraków prowadzi 2:0. Heroiczne wysiłki Lwowa idą na marne; Kraków schodzi z toru jako zwycięzca.

Kraków zwyciężył zasłużenie. Goście grali szybko, ambitnie, strzelali z każdej pozycji. Na pierwszy plan wybił się doskonały Majewski w napadzie. Piechota w solowych pojedynkach był bardzo groźny. Doskonały punkt posłał Kraków w odważnym i szybko orientującym się bramkarzu, Łyczaku.

Drużyna lwowska wypadła bardzo błado. Wańczycki, o którym obszerniej wspominaliśmy we wczorajszym numerze, wypadł ponownie słabo. Jeżeli bramkarz Pogoni stanowczo nie zmieni sposobu gry, to wicemistrz Polski w ciągu jednego sezonu może się znaleźć na końcu tabeli. Stworzeński i Kasprzak grali powolnie, zupełnie się nie orjentowali i szybko gubili krążek. Jasnym punktem Lwowa był Mauer w obronie, który nietylko że rozbił wszystkie ataki krakowian, ale był naprawdę jedynym strzelcem Lwowa. W napadzie słabo wypadł Trocki. Zimmer i Weisberg ambitni.

Sędziował p. Frankowski. Widzów około 1200.

MECZ BOKSERSKI LWÓW—WILNO 11:5.

W dniu wczorajszym w sali kinoteatru „Colosseum” odbył się mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Wilna i Lwowa. Zwycięstwo odniosła reprezentacja Lwowa w stosunku 11:5.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się jak następuje: w wadze mułzej Romanow (Lw.) wygrywa na pkt. z Kaszewskim (Wil.), w wadze koguciej Warczewski (Lw.) remisuje z Gołowaczem (Wil.), w wadze półciężkiej Wagner (Lw.) wygrywa na pkt. z Kompowskim (Wil.), w wadze lekkiej Kołodziej (Lw.) wygrywa na pkt. z Lutyńskim (Wil.), w wadze półśredniej Mironowski (Wil.) wygrywa na pkt. z Moskwą (Lw.), w wadze średniej Wojtkiewicz (Wil.) wygrywa przez k-o w 2 rundzie z Bolibrzuchowskim (Lw.), w wadze półciężkiej Zelenewski (Lw.) wygrywa przez k-o w 2 rundzie z Minkowem (Wil.), w wadze ciężkiej Gross (Lw.) wygrywa w 2 rundzie przez k-o z Badowskim (Wil.).

W ringu sędziował p. Krywałd jako sędziowie punktowi pp. Nado'ski (Lw.) i Kluczkowski (Wil.). Organizacja doskonala. Widzów około 1000.

==□==

ŁYŻWIARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

Warszawa, 15 lutego. W dniach 14 i 15 b. m. odbyły się w Warszawie na torze łyżwiarskim Polonii — łyżwiarskie mistrzostwa Polski. Wyniki przedstawiają się jak następuje: bieg 500 m: 1) Kalbarczyk (AZS) 55:5, 2) Michalak (Pol.) 55:9, 3) Dembowski (WTL) 59:9, bieg 5000 m: 1) Kalbarczyk (AZS) 10:16:7, 2) Michalak (Pol.) 10:36:5, 3) Dembowski (WTL) 10:44:5, bieg 1500 m: 1) Kalbarczyk (AZS) 2:49:4, 2) Michalak (Pol.) 2:51:3, 3) Dembowski (WTL) 3:05, bieg 10.000 m: 1) Kalbarczyk (AZS) 20:59:2, 2) Dembowski (WTL) 21:19:6, 3) Michalak (Pol.) 21:42:6.

W ogólnej punktacji zwycięstwo odniósł Kalbarczyk (AZS) 326.59 pkt. przed Michalakiem (Pol.) 241.79 pkt. i Dembowskim (WTL) 241.97 pkt.

Ponadto odbyły się biegi pań o mistrzostwo Polski, w których zwyciężyła p. Nehringowa (WTL): bieg 500 m: 62 sek., bieg 3000 m 7:05:2.

==□==

KRONIKA SPORTOWA.

Dziś o godz. 15 na „Gdańsku” odbędą się zawody hokejowe o mistrzostwo kl. A pomiędzy drużynami Pogoni i Czarnych. Obie drużyny wystąpią w najsilniejszych składach.

Program narciarskich mistrzostw Polski. Mistrzostwa narciarskie Polski w konkurencji międzynarodowej rozegrane zostaną w Wiśle w dniach 21—22 lutego w nast. programie: 21 lutego — bieg wojskowy 30 km., bieg 18 km., otwarcie skoczni, skoki otwarcia o nagrodę pań; 22 lutego — bieg pań, skoki; 23 lutego — bieg 50 km. i rozdanie nagród.

Program radiowy.

Poniedziałek, 16 lutego.

Lwów (381). Godz. 11.58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astron. w Warszawie, hejnału z wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12.10—13.30: Koncert z płyt gramofonowych. 13.30—15.00: Przerwa. 15.00: Komunikat gospodarczy. 15.20: Płyty gram. 15.35: Przegląd komunikacyjny. 15.50: Lekcja języka francuskiego. 16.15: Program dla dzieci starszych: Feljton p. E. Ostachiewiczówny pt. „Ulica w Szanghaju”. Program dla młodzieży: prof. St. Sumiński wygl. feljton pt. „Dziś w lesie” (z Warszawy). 16.45: Płyty gram. 16.55: Pogawędki lekarskie dr. Henryka Mierzeckiego. (Człowiek — królikiem doświadczalnym). 17.10: Płyty gram. 17.15: „Malarstwo polskie przed stu laty”, wygl. dr. Edward Łepkowski. 17.45: Tr. z Krakowa. Muzyka powstaniowa. 18.45: Rozmaitości. 19.10: Skrzynka pocztowa rolnicza — korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza. 19.25: „Przemysł ludowy i domowy w Polsce”, wygl. dr. Jerzy Metzger z okazji Zjazdu Samorządowego Wojew. Lwowskiego. 19.40: Prasowy Dziennik Radiowy i odczytanie lwowskiego programu na dzień następny. 19.55: Płyty gram. 20.00: Odczyt o El. Debussy'm wygl. dr. Stefania Łobaczewska. (VI z cyklu „Ewolucja muzyki nowoczesnej od Chopina do czasów dzisiejszych”, organizowanego wspólnie z Polskim Tow. Muz. Współczesnej). Transmisja na wszystkie stacje P. R. 20.30: Opera ze studja warszawskiego „Jaś i Małgosia” Humperdincka. 22.25: Feljton p. Gerarda Krauze pt. „Teatr w Finlandji”. 22.40: Płyty gramofonowe. 22.50: Komunikaty. 23.00—24.00: Muzyka taneczna.

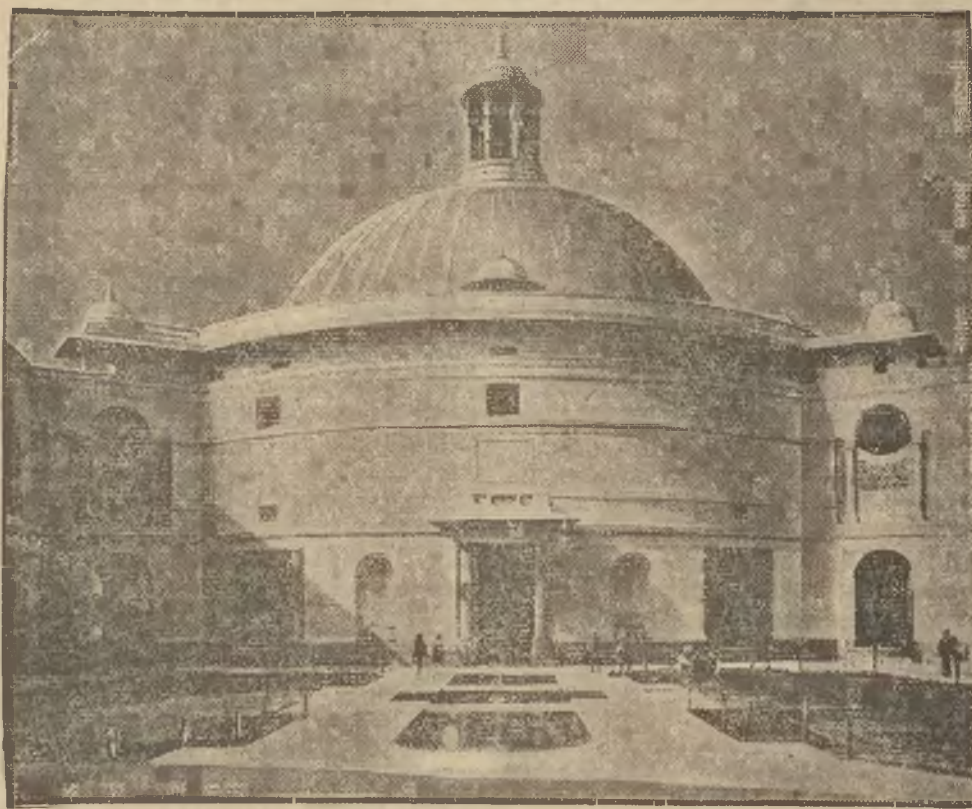
Warszawa (1411). Godz. 12.10, 16.45: Muzyka z płyt gram. 16.15: Program dla dzieci starszych i dla młodzieży. 20.30: Opera „Jaś i Małgosia” E. Humperdincka. 22.20: Feljton pt. „Teatr w Finlandji”. 23.00: Muzyka taneczna z hot. „Polonia”. Lipsk (259). 21.10: „Arjadna”, audycja literacko-muzyczna. — Londyn (Nat. 261). 21.35: „Szczęśliwy człowiek” komedia A. Czechowa. 22.20: Stanley Baldwin „Problem bezrobocia”. 22.40: Radiokabaret. — Muehlacker (Frankfurt 360). 20.15: Koncert karnawałowy. — Hamburg (372). 0.30 Koncert nocny. — Berlin (419). 19.55: „Lanner—Strauss”, koncert radjoni i chórow. — Rzym (441). 20.40: Muzyka lekka. — Wiedeń (516). 20.30: Lekki koncert. — Paryż (1724). 21.00: Dwie komedje Tristana Bernarda „Edmund” i „Dramatur”

Wtorek, 17 lutego.

Lwów (381). Godz. 11.58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astron. w Warszawie, hejnału z wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12.10—13.30: Koncert z płyt gramofonowych. 13.30—15.00: Przerwa. 15.00: Komunikat gospodarczy. 15.20: Płyty gramofonowe. 15.35: „Chwila lotnicza” (skrzydlate pióra), wygl. p. red. J. Piotrowski. 15.50: „Marynarka wojenna niemiecka i polska”, wygl. p. Julian Ginsberg. 16.15: Płyty gram. 16.30: Audycja dla najmłodszych w oprac. p. J. Adwigi Arct-Jampolskiej. 16.45: Płyty gram. 17.00: Wywiad p. M. Meliny z dyr. teatru „Ateneum” p. Stefanem Jaraczem. 17.15: Tr. z Krakowa. „Zadania chemika w muzeum sztuki”, wygl. prof. Ludwik Wyrzywalski. 17.45: Popularny koncert symfoniczny. Wyko-

nawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Tomasza Jaworskiego. 18.45: Rozmaitości. 19.10: Giełda rolnicza. 19.25: „O flocie polskiej w powstaniu styczniowym”, wygl. dr. Jan Rogowski. 19.40: Prasowy Dziennik Radiowy i odczytanie lwowskiego programu na dzień następny. 19.55: Muzyka

z płyt gramofonowych. 20.00: Pogadanka literacko-teatralna p. Idy Wieniewskiej. 20.15: Recital skrzycowy Wacława Kochańskiego. Na fortepianie towarzyszy prof. Ludwik Urstein. 21.00: Kwadrans literacki. „Romans na Ukrainie”



Nowa stolica Indji. Przed dwudziestu laty postanowiono przenieść stolicę Indji angielskich z Kalkuty do Delhi, co ostatnio stało się faktem dokonany. Rycina przedstawia część gmachu parlamentu w Delhi.

Ochrona okrętów przed zatonięciem.

Szybki rozwój nowej marynarki handlowej stwarza konieczność stałego uzupełnienia luk w polskim ustawodawstwie morskim, które ostatnio wzbogaciło się o jeszcze jedno ważne rozporządzenie o bezpieczeństwie statków morskich.

Statek odpowiada warunkom bezpieczeństwa, jeśli czyni zadość przepisom, dotyczącym: korpusu i stałych urządzeń statku, kotłów, maszyn napędowych, urządzeń mechanicznych i elektrycznych, kotwic i łańcuchów, środków ratunkowych i przeciwpożarowych, największego dopuszczalnego załadunku statku i odpowiedzialnych znaków, załadowania i balastowania, niebezpiecznych ładunków, przyrządów nawigacyjnych i radiotelegraficznych kwalifikacji kapitana, oficerów i załogi itp.

Każdy statek przechodzi kontrolę przed rozpoczęciem żeglugi, a poza

tem okręty pasażerskie podlegają inspekcji corocznie, inne zaś statki co 3 lata, przyczem władzą inspekcyjną dla okrętów, przebywających w portach polskich i na naszych wodach terytorjalnych jest urząd morski w Gdyni, dla statków w porcie gdańskim — urząd marynarki handlowej w Gdańsku, a dla okrętów polskich, przebywających za granicą — konsul polski.

Po dokonaniu kontroli władze inspekcyjne wystawiają statkom „świadczenia bezpieczeństwa” na 3 lata.

Szczegółowe przepisy o bezpieczeństwie okrętów wydać na min. przemysłowi i handlowi, przyczem rozporządzenie to obowiązywać będzie w części, dotyczącej używania sygnałów alarmowych i zapobiegania zderzeniom, również okręty marynarki wojennej.

□=□

Z prac nad zbiorem praw.

W dniu 19 bm. odbędzie się w komisji dla usprawnienia administracji publicznej posiedzenie komitetu zbioru praw. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje następujące sprawy: projekt ustawy o zbiorze praw, systematyka zbioru praw, oraz kilka wątpliwych kwestyj prawnych.

W posiedzeniu tem wezmą udział: prezes sądu najwyższego p. Bolesław Pohorecki, prezes najw. trybunału administracyjnego p. Jan Kopczyński, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego p. Stanisław Wróblewski, prof. Uniw. im. Jana Kazimierza we Lwowie dr. Ludwik Ehrlich, profesor Uniwersytetu poznańskiego dr. Antoni Peretjatkowicz, sędzia najw. trybunału admin. Aleksander Dubieński, prokurator sądu najw. Władysław Kuczyński, profesor Uniw. w Warszawie Karol Lutostański.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

KUPNO SPRZEDAŻ
12 groszy za wyraz.

Rogózk. kokosowe, trzepak ki, piórka do prochów, mydło do prania, krochmal, świece poleca Drogerja Koleżaniska, Lwów, Bałorego 34 a, telet. 83-81 519

Kapelusze żałobne od 10 złotych poleca I. rolnicza Pasaż Mikolascha I. piętro. 579

Antyczną szafkę biblioteczną, polską „karabele”, wspaniałe burko „Ludwik XV”, zegar grający, brzozy, okazjnie sprzedam. Ossolińskich 9/l. p. drzwi 8. 744

NAUKA I WYCHOWANIE
10 groszy za wyraz

Tańce modne rozpoczynamy 16. Kurs walców, mazur, Kaorwa 17, cena niższa Nowicy Piłsudskiego 16 751

ROZNE DONIESIENIA
10 groszy za wyraz

CENY WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO

znizyła z cenem 1/1. b. i.

piersza we Lwowie firma „KARBO”

ul. Kopernika 19.

Tel. biura: 8 68

Tel. składu 80-52. 661

Inserujcie w „Słowie Polskim”

Trzy siostry.

romans H. Courths-Mahler.

Autoryzowany przekład

Ksawery Pałeczki.

(Ciąg da szy.)

Ludwika odeszła, wielce zakłopotana stanem serwetki. Zaraz po jej odejściu Klara wyjęła z torebki podróżnej igłę i nici i naprędce zacerowała serwetkę a torebkę postawiła na dawne miejsce.

Gdy ciotka po wypakowaniu rzeczy weszła do salonu. Ludwika zaopatrzona w igłę, nitkę i nożyczki zabiegła się do pokoju gościnnego. Spodziewając już naprawioną serwetkę, zauważyła ją i zawstydzona wróciła do salonu.

Była tam już zebrana cała rodzina. Major w szykownym ubraniu usiadł naprzeciw szwagrowej i nadskakiwał jej w swój natarczywy sposób. Klara z trudem ukrywała niesmak z powodu tych starań majora, by jej się przypodobać.

Majorowa nie mogła usiedzieć na miejscu, co chwila wybiegała do kuchni, by zairzeć, czy obiad już gotów.

Foryś nakrywał w jadalni do stołu, brzącąc głośno srebrnym nakryciem.

Klara dotychczas ani słówkiem nie nadmieniła celu swego przybycia. Major wyczekiwał niecierpliwie tego wyjaśnienia. By ukryć swe zniecierpliwienie, siłił się na żarty z córkami i odgrywał rolę czulego ojca rodziny.

Nareszcie foryś oznajmił, że waza na stole.

Major podał z galanterją ramię szwagrowej i poprowadził ją do stołu. Na pierwszym miejscu siedziała Klara, po jej lewej ręce major, po prawej majorowa. Na dalszych miejscach siedziały trzy siostry.

Foryś obnosił zupę dokoła. Gdy ciotka Klara rozłożyła serwetkę zauważyła Ludwika ze zgrozą, że była podobna.

Wystraszony wzrok Ludwiki zwrócił uwagę Klary, która spostrzegłszy uszkodzenie serwetki, opuściła ją szybko na kolana.

Z rozczewieniem patrzyła Klara na miłą twarzyczkę Ludwiki. Naichetniej byłaby ją uściskała, ale twarz jej nie zdradzała wzruszenia a wyraz jej oczu był — jak zwykle zimny i spokojny.

Ludwika wiedziała, jak bardzo ciotka zważa na porządek. Wsłuchując ją ogarnął ją myśl, że ciotka odniesie przykre

wrażenie na widok nieładu w gospodarstwie domowym. Co pomyśli o nich, widząc trzy dorosłe panny i taki nieład. Ludwika starała się nieraz zaprowadzić porządek w domu, ale wkońcu i ona się zaniebała, jak jej otoczenie.

Obecnie ogarnął ją wstyd i żal. pragnęła zaradzić złemu, ale nie czuła się na siłach.

Służba była również rozleniwiona i niedbała.

Ludwika westchnęła pokryjomi. Rzeczny smutek ją ogarnął. Myśli jej uleciały do — Henryka Rotmana. On niebawem wyjedzie — może na zawsze. Może go już nigdy nie zobaczy, a choćby żmudną pracą dopiął celu, nie zazna szczęścia. Zofia będzie naówczas żoną Roberta Walentyna a Henryk nieszczęśliwy. Kto wie, czy nie będzie nawet unikał tych, co byli bliscy Zofii.

Co mi to pomoże, że zwie się mym przyjaciółem?

Mój przyjaciel! A Zofię zapewnił o swej gorącej, bezbrzeżnej miłości. Jeszcze brzmiały w jej uszach te słowa miłosne i napełniały jej serce niewymownym bólem. Dlaczego Zofia odebrała go jej, skoro go nie kochała?

Rozgoryczona zapytywała się o to i nie znalazła odpowiedzi.

Gdy Ludwika była pogrążona w swych smutnych myślach, rozmawiano o blahych rzeczach. Major opowiadał anegdoty z życia wojskowego, naśladował swych przełożonych, przedstawiając siebie w najkorzystniejszym świetle. Zuzia pobudzała wszystkich do śmiechu, swymi zabawnymi uwagami. Zofia dorzucała tu ówdzie jakiś ironiczny zwrot. Jedynie Ludwika milczała. Na bladej, smutnej twarzy spoczywał chwilami wzrok ciotki z głębokim współczuciem.

Klara ze spokojem i pewnością wypowiadała swe zdanie o rzeczach poznanych, gdy zaś nie była pewną czegoś prosiła, by jej sprawę wyjaśniono. Przy całej pewnością siebie, nie uważała się za nieomylną.

Gdy raz major zwrócił uwagę, że sąd jej w danej sprawie jest mylny, odpowiedziała uprzejmie.

— Dziękuję ci, Wilhelmie. Zapamiętam to sobie. Do późnej starości trzeba się uczyć i pozbywać przykrych wad. Zuzia spojrziała na nią ze zdziwieniem.

— Ależ cioteczko, nie mogę sobie nawet wyobrazić, że ty posiadasz jakieś wady — zawołała Zuzia z żywością. I omal, że nie dodała: — Zofia mówi, że uważasz się za nieomylną.

(Ciąg dalszy.)